

POSTANOWIENIE

Dnia 31 sierpnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Siuchniński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej,
w dniu 31 sierpnia 2021 r.,
w sprawie J. S., A. Z. i A. Ł.
wobec których umorzono postępowanie o czyny
z art. 254a k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 18 § 1 k.k.
kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego
od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 4 września 2020 r., sygn. akt IX
Ka [...], utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego z dnia 30 grudnia
2019 r., sygn. akt XIV K [...],

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć oskarżyciela subsydiarnego Spółkę D. sp. z o.o. i p. sp. j. z siedzibą w [...] kosztami postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w W, wyrokiem z dnia 30 grudnia 2019 r., sygn.akt XIV K [...], na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.k., umorzył w całości postępowanie wobec J. S., A. Ł. i A. Z. oskarżonych o popełnienie czynu z art. 254a k.k., stwierdzając znikomą społeczną szkodliwość tego czynu.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego, Sąd Okręgowy w W. zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Kasację od tego wyroku wywiodła pełnomocnik oskarżyciela subsydiarnego, zarzucając:

„1. Rażąco obrazę przepisów prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku poprzez naruszenie przepisu art. 433 § 2 kpk w zw. z art. 457 § 3 kpk polegające na nierzetelnym rozważeniu przez Sąd Odwoławczy zarzutu pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego D. Sp. z o.o. i P. Spółka Jawna przedstawionego w punkcie 1. apelacji oskarżyciela, dotyczącego naruszenia przez Sąd I instancji art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk poprzez dowolną, sprzeczną ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego ocenę wyjaśnień oskarżonych J. S., A. Z. i A. Ł. i uznanie ich za wiarygodne w zakresie w jakim oskarżeni wskazali, że przecięcie przewodów instalacji oskarżyciela oraz demontaż skrzyni były motywowane koniecznością zapewnienia bezpieczeństwa mieszkańcom budynku przy ul. K. w W. albowiem stan techniczny przedmiotowej instalacji zagrażał życiu i zdrowiu ludzi oraz groził niebezpieczeństwem pożaru, podczas gdy biorąc pod uwagę fakt, że przecięte kable nie zostały zaizolowane przez oskarżonych, dostęp do skrzyni z zasilaniem również nie został zabezpieczony (oskarżyciel po pierwszej dewastacji samodzielnie włączył zasilanie swojej instalacji), jak również biorąc pod uwagę fakt, że w dniu 10 września 2014 r. oraz w dniu 17 września 2014 r. nie miało miejsce żadne nadzwyczajne zdarzenie np. iskrzenie instalacji, wyjaśnienia oskarżonych należy uznać za niewiarygodne w powyższym zakresie, co skutkowało niezasadnym utrzymaniem w mocy w całości skarżonego wyroku, mimo, że przy rozpoznawaniu sprawy doszło do istotnych naruszeń prawa procesowego, które mogły mieć istotny wpływ na treść wyroku.

2. Rażąco obrazę przepisów prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku poprzez naruszenie przepisu art. 433 § 2 kpk w zw. z art. 457 § 3 kpk polegające na nierzetelnym rozważeniu przez Sąd Odwoławczy zarzutu pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego D. Sp. z o.o. i P. Spółka Jawna przedstawionego w punkcie 2. apelacji oskarżyciela, dotyczącego naruszenia przez Sąd I instancji art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk poprzez dowolną ocenę zeznań świadka A. Z. w części w jakiej świadek wskazał, iż przedmiotowa

instalacja została trwale zniszczona w wyniku inkryminowanych zdarzeń bowiem zarówno świadek A. Z. jak i świadek A. H. na wcześniejszym etapie postępowania zeznali, że instalacja została naprawiona podczas gdy przewody nie nadawały się do ponownego użytku, część instalacji, która została poddana działaniom oskarżonym została zniszczona trwale i jej naprawa de facto sprowadzała się do odbudowania instalacji, co zostało potwierdzone kosztorysem złożonym do akt sprawy jak też wynika z zeznań świadka A. H. złożonych na rozprawie 23 września 2016 r., co skutkowało niezasadnym utrzymaniem w mocy w całości skarżonego wyroku, mimo, że przy rozpoznawaniu sprawy doszło do istotnych naruszeń prawa procesowego, które mogły mieć istotny wpływ na treść wyroku.

3. Rażąco obrazę przepisów prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku poprzez naruszenie przepisu art. 433 § 2 kpk w zw. z art. 457 § 3 kpk polegające na nierzetelnym rozważeniu przez Sąd Odwoławczy zarzutu pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego D. Sp. z o.o. i P. Spółka Jawna przedstawionego w punkcie 3. apelacji oskarżyciela, dotyczącego naruszenia przez Sąd I instancji art. 410 kpk polegającego na pominięciu przy wydawaniu wyroku dowodów w postaci złożonych przez oskarżyciela kosztorysów odbudowy instalacji zniszczonej przez oskarżonych przy ul. K. , podczas gdy dany dowód wskazywał na rozmiar zniszczeń i dewastacji danej instalacji wywołanych działaniami oskarżonych jak też wykazywał wysokość szkody majątkowej tj. koszt przywrócenia instalacji do stanu sprzed inkryminowanych zdarzeń. Sąd Okręgowy uznał natomiast, że dany zarzut nie ma wagi apelacyjnej, iż ujęte w kosztorysach kwoty nie odnosiły się do rzeczywistych kosztów naprawy, co doprowadziło do niezasadnego utrzymania w mocy wyroku Sądu I instancji, mimo że dany wyrok jest wadliwy.

4. Rażąco obrazę przepisów prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku poprzez naruszenie przepisu art. 433 § 2 kpk w zw. z art. 457 § 3 kpk polegające na nierzetelnym rozważeniu przez Sąd Odwoławczy zarzutu pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego D. Sp. z o.o. i P. Spółka Jawna przedstawionego w punkcie 4. apelacji oskarżyciela, dotyczącego naruszenia przez Sąd I instancji art. 170 § 1 pkt 2 kpk w zw. z art. 4 in fine kpk poprzez oddalenie wniosku dowodowego złożonego przez oskarżyciela i jego

pełnomocnika o odtworzenie na rozprawie filmu zawierającego zapis eksperymentu przeprowadzonego przez producenta złączy W. obrazującego trwałość danych złączy i odporność na czynniki zewnętrzne np. wysoką temperaturę wskutek błędnego uznania, że dany dowód nie ma znaczenia dla przedmiotu rozstrzygnięcia w tej sprawie, podczas gdy zniszczona przez oskarżonych instalacja zawierała złączki W. (było to widoczne na fotografiach znajdujących się w aktach sprawy), biegła zakwestionowała prawidłowość wykonania danej instalacji, zaś wnioskowane nagranie pokazywało faktyczną trwałość przedmiotowych złączy świadcząco o ich bezpieczeństwie i jednocześnie stanowiło przeciwdowód wobec opinii biegłej, Sąd Okręgowy uznał natomiast, że okoliczności na jakie przedmiotowy dowód miałby zostać dopuszczony nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, co w konsekwencji doprowadziło do niezasadnego utrzymania w mocy wyroku Sądu Rejonowego.

5. Rażąco obrazę przepisów prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku poprzez naruszenie przepisu art. 433 § 2 kpk w zw. z art. 457 § 3 kpk polegające na nierzetelnym rozważeniu przez Sąd Odwoławczy zarzutu pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego D. Sp. z o.o. i P. Spółka Jawna przedstawionego w punkcie 5. apelacji oskarżyciela, dotyczącego naruszenia przez Sąd I instancji art. 410 kpk poprzez pominięcie dowodu w postaci katalogów firmy W. dotyczących złączy zastosowanych w spornej instalacji, podczas gdy dana dokumentacja przedstawiała techniczne parametry elementów sieci i świadczyła o bezpieczeństwie instalacji oskarżyciela, co doprowadziło do błędnego ustalenia, że stan instalacji zagrażał bezpieczeństwu osób oraz mienia, Sąd Okręgowy błędnie uznał, że zagrożenie powodowane przez instalację nie było związane z elementami W. (mimo, iż dane elementy były kluczowymi punktami instalacji) i tym samym dane dowody nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, co mogło powodować niezasadne utrzymanie w mocy skarżonego wyroku.

6. Rażąco obrazę przepisów prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku poprzez naruszenie przepisu art. 433 § 2 kpk w zw. z art. 457 § 3 kpk polegające na nierzetelnym rozważeniu przez Sąd Odwoławczy zarzutu pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego D. Sp. z o.o. i P. Spółka Jawna przedstawionego w punkcie 6. apelacji oskarżyciela, dotyczącego

naruszenia przez Sąd I instancji art. 170 § 1 pkt 2 i 5 kpk poprzez oddalenie wniosku dowodowego pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego o zwrócenie się do przedstawiciela spółki W. Sp. z o.o. o nadesłanie opinii technicznej dotyczącej złączek elektrycznych produkowanych przez ww. podmiot, poprzez zaaprobowanie błędnego poglądu Sądu Rejonowego, iż okoliczności, na jakie dany dowód miałby zostać dopuszczony nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, podczas gdy w spornej instalacji stosowano złączki W. i właśnie kwestie właściwości i bezpieczeństwa danych elementów stanowiły podstawę obrony oskarżonych, tym samym uzyskanie informacji od producenta mogłoby pomóc w rzetelnym zbadaniu okoliczności sprawy i ustalić, czy zachodziły podstawy do zastosowania kontratypu działania w stanie wyższej konieczności, co w konsekwencji doprowadziło do niezasadnego utrzymania w mocy Wyroku Sądu Rejonowego.

7. Rażąco obrazę przepisów prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku poprzez naruszenie przepisu art. 433 § 2 kpk w zw. z art. 457 § 3 kpk polegające na nierzetelnym rozważeniu przez Sąd Odwoławczy zarzutu pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego D. Sp. z o.o. i P. Spółka Jawna przedstawionego w punkcie 8. apelacji oskarżyciela, dotyczącego naruszenia przez Sąd I instancji art. 170 § 1 pkt 2 i 5 kpk polegającego na oddaleniu wniosku dowodowego pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego o zwrócenie się do Spółdzielni Mieszkaniowej W., do której zasobów należy budynek przy ul. K. w W. z zapytaniem czy ww. Spółdzielnia w 2014 r była w dyspozycji dokumentacji pomiarowej innych operatorów niż spółka D. Sp. z o.o. i P. Sp. j., którzy posiadali instalacje w budynku ul. K. – V., U., O., K. i zaaprobowanie poglądu Sądu Rejonowego, że dokumentacja pomiarowa innych operatorów nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, podczas gdy ustalenie ww. faktów pozwoliłoby na określenie czy instalacja Spółdzielni Mieszkaniowa wymagała dokumentacji pomiarowej, czy Spółdzielnia nie posiadała tylko dokumentacji dotyczącej instalacji oskarżyciela czy też w ogóle nie dysponowała taką dokumentacją w stosunku do żadnej instalacji znajdującej się w budynkach należących do zasobów spółdzielni, co w konsekwencji miałoby wpływ na ocenę wyjaśnień oskarżonych i ich strony podmiotowej, co skutkowało niezasadnym utrzymaniem w mocy wyroku Sądu I instancji.

8. Rażąco obrazę przepisów prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku poprzez naruszenie przepisu art. 433 § 2 kpk w zw. z art. 457 § 3 kpk polegające na nierzetelnym rozważeniu przez Sąd Odwoławczy zarzutu pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego D. Sp. z o.o. i P. Spółka Jawna przedstawionego w punkcie 9. apelacji oskarżyciela, dotyczącego naruszenia przez Sąd I instancji art. 7 kpk w zw. z art. 201 kpk polegające na błędnej ocenie opinii biegłej A. S. i zaaprobowanie przez Sąd Okręgowy oceny danej opinii dokonanej przez Sąd I instancji, podczas gdy biegłą jako kryterium i punkt odniesienia przy ocenie stanu instalacji wzięła normy prawa budowlanego a konieczna było ocena z uwzględnieniem praw fizyki i zjawisk powodujących realnie niebezpieczeństwo pożaru albo porażenia prądem, co sprawia, że biegła A. S. jako specjalista z zakresu elektroenergetyki nie posiada odpowiedniej wiedzy i kompetencji do wydania wiążącej i merytorycznej opinii w niniejszej sprawie, nadto biegła opiniowała na podstawie zdjęć ukazujących stan instalacji w grudniu 2014 r. zaś inkryminowane zdarzenia miały miejsce we wrześniu 2014 r., co doprowadziło do błędnego ustalenia, że instalacja oskarżyciela powodowała niebezpieczeństwo porażenia prądem oraz niebezpieczeństwo pożaru i w konsekwencji do niezasadnego utrzymania w mocy wyroku.

9. Rażąco obrazę przepisów prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku poprzez naruszenie przepisu art. 433 § 2 kpk w zw. z art. 457 § 3 kpk polegające na nierzetelnym rozważeniu przez Sąd Odwoławczy zarzutu pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego 2a Sp. z o.o. i P. Spółka Jawna przedstawionego w punkcie 10. apelacji dotyczącego błędnego ustalenia przez Sąd Rejonowy, że nie doszło do zaboru skrzynki telekomunikacyjnej należącej do oskarżyciela albowiem dana skrzynka została zwrócona oskarżycielowi i uznaniu przez Sąd Okręgowy, że powyższe ustalenie jest prawidłowe bowiem oskarżeni nie mieli obowiązku podejmowania jakichkolwiek czynności ukierunkowanych na ustalenie właściciela instalacji i fakt zwrotu skrzynki na skutek interwencji Policji wyłącza możliwości ustalenia, że doszło do jej zaboru, co miało istotny wpływ na treść skarżonego wyroku gdyż doprowadziło do niezasadnego utrzymania w mocy wyroku Sądu I instancji.

10. Rażąco obrazę przepisów prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku poprzez naruszenie przepisu art. 433 § 2 kpk w zw. z art. 457 § 3 kpk polegające na nierzetelnym rozważeniu przez Sąd Odwoławczy zarzutu pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego D. Sp. z o.o. i P. Spółka Jawna przedstawionego w punkcie 11. apelacji dotyczącego błędnego ustalenia przez Sąd Rejonowy, że działania oskarżonych opisane w akcie oskarżenia cechują się znikomym stopniem społecznej szkodliwości i zaaprobowaniu błędnych ustaleń faktycznych Sądu meriti w kwestii znikomego stopnia społecznej szkodliwości czynów oskarżonych, w sytuacji gdy oskarżeni działali co najmniej z zamiarem uszkodzenia instalacji teletechnicznej spółki. D. Sp. z o.o. i P. Sp.j. w czasie podjęcia przez oskarżonych działań wskazanych w akcie oskarżenia nie występowało zagrożenie porażenia prądem czy też niebezpieczeństwo pożaru (brak iskrzenia, instalacja znajdowała się w miejscu niedostępnym dla mieszkańców budynku przy ul. K. w W.) oskarżeni wiedzieli do kogo należy instalacja, ich działania były motywowane chęcią przeprowadzenia remontu ww. budynku i dana instalacja kolidowała z planami remontowymi zarządcy nieruchomości, tym samym oskarżeni działali z premedytacją, ukierunkowani na zniszczenie elementów sieci tj. kabli, światłowodów, skrzynki teletechnicznej, zachowanie oskarżonych spowodowało zakłócenie działania całości sieci telekomunikacyjnej oskarżyciela w przedmiotowym budynku, a zatem czyny zarzucone oskarżonym cechuje wysoki stopień społecznej szkodliwości, co doprowadziło do niezasadnego utrzymania w mocy wyroku Sądu Rejonowego”.

W konkluzji skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest bezzasadna w stopniu oczywistym, co skutkowało jej oddaleniem, na posiedzeniu, w trybie przewidzianym w art. 535 § 3 k.p.k.

Zgodnie z treścią art. 523 k.p.k. kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Unormowanie powyższe wyklucza zatem możliwość formułowania w kasacji zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych i to zarówno, gdy jest on podniesiony wprost, jak i wówczas, kiedy –

zmierzając do nieuprawnionego ominięcia ustawowego ograniczenia – przyjmuje postać zarzutu rażącej obrazy prawa procesowego.

Lektura zarzutów kasacyjnych wskazuje, że skarżąca zmierza wyłącznie do zakwestionowania poczynionych i poddanych kontroli odwoławczej ustaleń faktycznych, które doprowadziły do umorzenia postępowania w przedmiotowej sprawie z uwagi na znikomą społeczną szkodliwość zarzucanego oskarżonym czynu. Wszystkie zarzuty kasacyjne są bowiem powieleniem zarzutów apelacyjnych, które – wbrew twierdzeniom skarżącej - zostały poddane rzetelnej kontroli odwoławczej przez Sąd Okręgowy w W.. Sąd ten rzeczowo i wszechstronnie odniósł się do wszystkich zarzutów stawianych w apelacji i w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia wskazał powody akceptacji dla ustaleń faktycznych i prawnych przyjętych przez Sąd I instancji, szczegółowo uzasadniając swoje stanowisko w tej kwestii. Tym samym stwierdzić należy, że wniesiona skarga kasacyjna nie zawiera zasadnych argumentów, które potwierdzałyby, iż Sąd odwoławczy przy rozpoznaniu apelacji naruszył treść art. 433 § 2 k.p.k., bądź art. 457 § 3 k.p.k. W uzasadnieniu wyroku Sąd odwoławczy wskazał bowiem powody, dla których podzielił pogląd prezentowany przez Sąd meriti, co do oceny wyjaśnień oskarżonych J. S., A. Z. i A. Ł., zeznań świadka A. Z., oraz zaaprobował ocenę dowodu z opinii biegłej A. S.. Wskazał też powody, dla których postanowienia Sądu meriti o oddaleniu wniosków dowodowych forsowanych w postępowaniu przez pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego uznał za zasadne, a także wyjaśnił, dlaczego uchybienie Sądu meriti w postaci braku odniesienia się w pisemnych motywach wyroku do kosztorysów (odbudowy instalacji zniszczonej przez oskarżonych przy ul. K.) załączonych do akt sprawy nie miało wpływu na treść wyroku. Zarzuty kasacyjne sprowadzają się zatem w rzeczywistości do polemiki z przeprowadzoną przez Sąd pierwszej instancji i zaaprobowaną przez Sąd odwoławczy oceną zebranych dowodów, co czyni je oczywiście bezzasadnymi, wręcz na pograniczu prawnej ich dopuszczalności. Trzeba wyraźnie podkreślić, że obraza przepisów określających zasady kontroli odwoławczej, tj. art. 433 § 2 w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. jest uzasadniona wówczas, gdy sąd drugiej instancji albo pomija w swoich rozważaniach określony zarzut zawarty w środku odwoławczym, albo analizuje zarzuty odwoławcze w sposób odbiegający od wymogów rzetelnej

ich oceny (tak np. SN w wyroku z 21 października 2010r., III K 305/10. Biul. PK 2010. Nr 6. s. 9). O pierwszej z wymienionych sytuacji nie może być w niniejszej sprawie mowy. Żadną miarą nie można też mówić w realiach sprawy o rozważeniu zarzutów w sposób odbiegający od przyjętych w tym zakresie standardów rzetelności.

Zresztą, jeśli twierdzi się, że zarzuty odwoławcze zostały odrzucone w wyniku oceny odbiegającej od wymogów rzetelności to obowiązkiem podnoszącego takie twierdzenia jest wskazać w sposób precyzyjny, wręcz punktowy, na czym mają polegać błędy świadczące o owej nierzetelności. Nie jest oczywiście wystarczające ponowne przedstawienie własnej oceny dowodów. Inaczej mówiąc, zarzuty kasacyjne nie mogą sprowadzać się do prezentacji własnej oceny dowodów i „pretensji”, że Sądy orzekające w tej sprawie oceny tej nie podzieliły. Tymczasem, w rozpoznawanej kasacji brakuje rzeczowej argumentacji, wykazującej na czym miałyby polegać nierzetelność kontroli odwoławczej rozumiana jako zaakceptowanie dowolnej, a więc sprzecznej z logiką i doświadczeniem życiowym, oceny zebranych w sprawie dowodów dokonanej przez Sąd I instancji.

Wobec powyższego wolno przyjąć, że celem podnoszonych przez skarżącą zarzutów jest wymuszenie dokonania w postępowaniu kasacyjnym ponownej, zwykłej kontroli odwoławczej, tyle że tym razem zgodnej z jej subiektywną oceną dowodów, co nie może oczywiście być zabiegiem skutecznym. W szczególności jako całkowicie dowolne jawią się wywody zawarte w zarzucie 10 kasacji, zmierzające do wykazania ewentualnych motywów działania oskarżonych.

Z tych względów kasację należało oddalić jako oczywiście bezzasadną, a kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć oskarżyciela subsydiarnego.